

JERZY BARTMIŃSKI

ur. 1939; Przemyśl



| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Polska, współczesność |
| Słowa kluczowe | Projekt Etnografia Lubelszczyzny, kolędowanie, polskie kolędy ludowe, Kościół, apokryfy |

Kościół nie akceptuje polskich kolęd ludowych

[Jeśli chodzi o] polskie kolędy ludowe, to jest instytucja która się źle przysłużyła – Kościół. W parafiach księża ich nie akceptują, dla nich to jest repertuar może nawet nie tyle obcy, co jakby niebezpiecznie obcy. Oni tego nie lubią, nie kupią tego, uważają, że to jest jakieś takie zdeformowanie przekazu ewangelicznego. To nie jest deformacja przekazu ewangelicznego, to jest po prostu specyfika takiego asymilowania wątków ewangelicznych do tradycji. Przekaz, który nie jest przekazem ewangelicznym, może nieść treści bardzo autentyczne, chrześcijańskie, na przykład dramat „ubogiego macierzyństwa”, „ucieczka do Egiptu”. Mnóstwo jest tutaj wątków cudownościowych, które nie mają pokrycia w ewangelii, poczynając od wołu i osła, przecież o wołu i osle nie ma mowy w ewangelii, to jest wymysł późniejszy, trochę pod prorocstwo Izajasza - nawet wół i osioł będą chwalić nowonarodzonego. Ale tego w ewangelii nie ma, to są apokryficzne wątki, akurat te zostały zaakceptowane. Jest mnóstwo apokryficznych wątków pięknych, jak na przykład o urodzeniu, kiedy Matka Boska Maryja myje się przed urodzeniem, a potem chce żeby ten nowonarodzony, o którym wie, że on jest wszechmocny, żeby jej przyniósł coś do jedzenia, i Pan Jezus malutki łowi rybkę i przynosi, i ją spożywają [śmiech]. To są takie naiwne, ładne [wątki]. Czy są nie do zaakceptowania ze strony doktryny chrześcijańskiej? Myślę, że są do zaakceptowania ze względów ogólnokulturowych, co Jacek Salij kiedyś pięknie skomentował w „Znaku”, że istnieje coś takiego jak ludowa teologia Bożego Narodzenia. Ona operuje językiem tradycji ludowej i wyraża ważne ludzkie, kulturowe, i także chrześcijańskie treści w inny sposób. Polskie kolędy ludowe to jest wymierający gatunek niestety, chociaż w Kazimierzu się czasami jeszcze przypomina, i one mają w pewnym wąskim kręgu swoich zwolenników, cieszą się z tego, ale coraz węższy jest ten krąg, coraz bardziej niszowy.

| | |
|--------------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2013-07-23 |
| Rozmawiał/a | Piotr Lasota |
| Transkrypcja | Małgorzata Maciejewska |
| Redakcja | Piotr Lasota |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |